

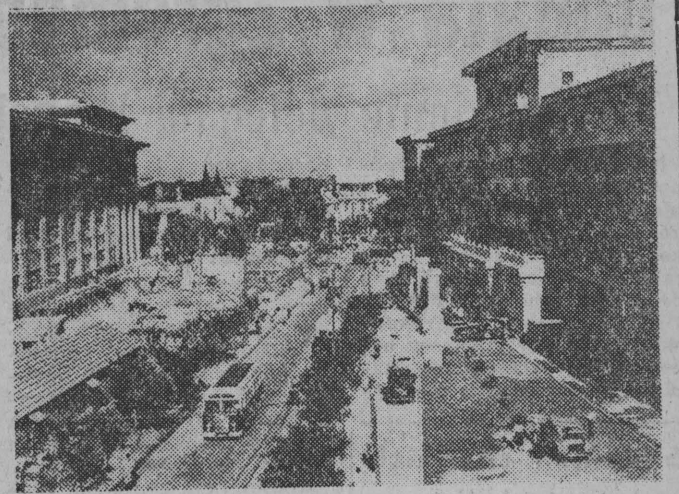
Nieznaczna poprawa w skupie żywności  
Nowe zbiorowe dostawy  
w powiecie grajewskim  
**Apel pracowników**  
Prezydium GRN  
w Orzeszkowie  
**do wszystkich GRN**  
w województwie  
— patrz strona 2

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się! ★ A

# GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej  
ROK V. Nr 232 (1267) BIAŁYSTOK, 1—2. X. 1955 r. Cena 20 gr

## Święto Chin Ludowych



1 października naród chiński świętuje 6 rocznicę powstania Chińskiej Republiki Ludowej.  
Rocznicy tej poświęcamy artykuł na stronie 3 pt. „Chiny — piąte wielkie mocarstwo”.  
NA ZDJĘCIU: Pekin. Po prawej: nowy hotel, po lewej szpital.  
Fot. — CAF

# UROCZYSTA INAUGURACJA Dni Kultury Białoruskiej

Wystawa Mickiewiczowska w darze od narodu polskiego

dla Muzeum w Nowogródku  
W sobotę witamy w Białymstoku  
literatów białoruskich M. Tanka i I. Szamiakina  
oraz artystów Teatru Wielkiej Opery i Baletu z Mińska

WARSZAWA. — 30 września br. w sali Państwowej Opery w Warszawie odbyła się centralna akademii — zorganizowana przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Zarząd Główny TPP-R, która zainaugurowała Dni Kultury Białoruskiej.

Uroczystości przewodniczył prezes Związku Literatów Polskich — Leon Kruczkowski.

W prezydium akademii zajęli miejsca: członek Biura Politycznego KC PZPR, Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, zastępcy przewodniczącego Rady Państwa Marszałek Sejmu Jan Dembowski i Wacław Barcikowski; członkowie władz naczelnych TPP-R: wiceprzewodniczący Zarządu Głównego TPP-R, członek Rady Państwa — Stefan Matuszewski, członkowie Prezydium Zarządu Głównego — sekretarz NKW ZSL, członek Rady Państwa Aleksander Juszkiewicz i sekretarz generalny CK Stronnictwa Demokratycznego Leon Chajin, minister Kultury i Sztuki Włodzimierz Sokorski, sekretarz Zarządu Głównego TPP-R, przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, świata kultury i nauki oraz przodownicy pracy.

W prezydium zasiadli również: charge d'affaires ZSRR w Polsce I. Mielnik, minister Kultury BSRR G. Kisielow, zastępca ministra Kultury USRR — I. Mazepa oraz przedstawiciele delegacji białoruskich działaczy kultury, którzy przybyli do Polski na obchody Dni Kultury Białoruskiej.

W łóż honorowej obecni byli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Jakub Berman, Konstanty Rokossowski i Roman Zambrowski.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnów narodowych Polski i ZSRR uroczystość zabrał Leon Kruczkowski. Mówca podkreślił wielkie znaczenie obchodów Dni Kultury Białoruskiej — dni pogłębienia naszej wiedzy o białoruskich przyjaciółach, z którymi zawarliśmy serdeczne więzy braterstwa w okresie wspólnych walk o niepodległość, o lepszą przyszłość obu narodów.

Następnie przemawiał minister Kultury i Sztuki — Włodzimierz Sokorski.

Serdeczną owacją zgotowali zebrani wchodzącemu następnie na mównicę ministrowi Kultury BSRR — G. Kisielowi. Kiedy mówca przypomina o tradycji wspólnych walk obu narodów, kiedy mówi o wspólnej walce z hitlerowskim najeźdźcą, o pomocy udzielanej sobie wzajemnie przez oba narody w pracy nad odbudową i rozbudową swych krajów, rozlega się burzliwe oklaski.

Burzliwymi oklaskami witają zebrani przewodniczącego Związku Literatów BSRR, znanego pisarza P. Browkę. Po przekazaniu pozdrowień od narodu białoruskiego dla narodu polskiego poeta odczytał swój wiersz poświęcony odbudowującej się stolicy Polski Ludowej.

● Ciąg dalszy na str. 2

## Depesze z okazji 6 rocznicy powstania CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

Do Przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej, Przewodniczącego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin Towarzysza Mao Tse-tunga Premiera Rady Państwowej Chińskiej Republiki Ludowej Towarzysza Czou En-laia

Pekin

Z okazji 6-iej rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej przesyłamy Wam, Szanowni i Drodzy Towarzysze oraz bratniemu narodowi chińskiemu, najserdeczniejsze gratulacje i pozdrowienia w imieniu Rady Państwa i Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz całego narodu polskiego.

Naród polski śledzi z uczuciem gorącej sympatii i solidarności wspaniałe i wszechstronne sukcesy narodu chińskiego w socjalistycznej przebudowie kraju i umocnieniu swego ludowego państwa. Słuszna polityka Komunistycznej Partii Chin, twórczy zapał i niewyczerpana energia mas pracujących Chińskiej Republiki Ludowej, stanowią rekojmie pomyślnej realizacji 5-letniego planu.

**ALEKSANDER ZAWADZKI**  
Przewodniczący  
Rady Państwa  
Polskiej Rzeczypospolitej  
Ludowej

**JÓZEF CYRANKIEWICZ**  
Prezes Rady Ministrów  
Polskiej Rzeczypospolitej  
Ludowej

**BOLESŁAW BIERUT**  
Pierwszy Sekretarz  
Komitetu Centralnego  
Polskiej Zjednoczonej  
Partii Robotniczej

★ O pełne wykonanie planu 1955 r. ★ O dobry start  
w 5-latce ★ O miano najlepszego zakładu

## Zobowiązania kolejarzy białostockich

przyczynią się do sprawnego  
i oszczędnego wykonania  
przewozów jesiennych

Budowniczości Fast skrócą o 3 dni  
betonowanie hali przedzalni

Z każdym dniem rośnie liczba załóg białostockich zakładów pracy, które czynem produkcyjnym odpowiedziały na apel CRZZ o pełne, przedterminowe wykonanie zadań bieżącego roku i stworzenie warunków dobrego startu do realizacji zadań 5-latki. W odpowiedzi na wezwanie kolejarzy ze Starego i Włókniarzy z Fabryki Pluszu coraz to dalsze zakłady przystępują do współzawodniczenia o miano najlepszego zakładu w ostatnim kwartale 1955 roku na Białostocczyźnie.

Ostatnio wiele cennych zobowiązań podjęła załoga parowozowni PKP w Białymstoku. Realizacja tych zobowiązań pomoże kolejarzom białostockim sprawnie i ta-

nio wykonać przewozy jesiennie. Np. pracownicy działu naprawy rewizyjnej parowozów postanowili wykonać plan roczny naprawy parowozów o 1 dzień przed terminem, a pracownicy warsztatów kolejowych — wykonać plan roczny naprawy rewizyjnej wagonów na 4 dni przed terminem.

Cenne są zobowiązania maszynistów. Tak np. załoga parowozu Pt 31-43 w składzie: Adolf Prymak, Tadeusz Sadowski, Aleksander Syrko, pomocnicy — Konończuk, Dondziło i Kamiński, zobowiązała się zaoszczędzić do końca roku 140 ton wysokogatunkowego węgla.

Ogółem maszyniści Parowozowni Głównej w Białymstoku poprzez spalanie mialu zaoszczędzą w IV kwartale br. 650 ton wysokogatunkowego węgla.

● Ciąg dalszy na str. 2

## Dalsi goście z Białorusi

WARSZAWA. — 29 ub. m. przybyli do Warszawy dalsi białoruscy działacze kulturalni, którzy na zaproszenie Zarządu Głównego TPP-R uczestniczyć będą w obchodach Dni Kultury Białoruskiej.

W skład delegacji wchodzi wybitni przedstawiciele świata literackiego radzieckiej Białorusi, znani poeci i prozaicy: P. Browka, J. Bryl, A. Kuleszow, F. Piestrak, I. Szamiakina oraz M. Tank.

Równocześnie przybył do Warszawy zespół Białoruskiego Państwowego Akademickiego Teatru im. J. Kupały, odznaczonego Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy oraz grupa wybitnych solistów Białoruskiego Państwowego Teatru Opery i Baletu z Mińska, odznaczonego Orderem Lenina.

## Rok akademicki

DZIŚ rozpoczyna się rok akademicki 1955/56. Rok to bogaty w doświadczenia i osiągnięcia — kończymy przecież realizację Planu 6-letniego, a zarazem stawiający nowe wymagania — jesteśmy bowiem w przededniu nowego Planu 5-letniego.

Rok ten w naszym województwie zaznaczył się również tym, że białostockie wyższe uczelnie opuszczają pierwsi wykwalifikowani specjaliści: Wieczorową Szkołę Inżynierską — inżynierowie, a Akademię Medyczną — 109 lekarzy.

Ale nie tylko to. Od 1 października rozpoczyna pracę trzecia białostocka wyższa uczelnia — Studium Nauczycielskie. Jest to wydarzenie o specjalnym znaczeniu. Nowym zadaniem, jakie wyrastają przed nami mogą sprostać jedynie ludzie światli, samodzielnie rozumujący, pełni inicjatywy. A wychowanie takiego człowieka zależy w dużej mierze od mądrego pedagoga. Dlatego wiele nadziei wiążemy właśnie ze studentami nowopowstałego Studium.

Jednak, aby nadzieje, jakie wiążemy ze studentami naszych wyższych uczelni były spełnione — lata rozpoczynającej się Pięciolatki stać się muszą dla szkolnictwa wyższego latami podniesienia jakości przygotowania socjalistycznej inteligencji do jej przyszłych zadań. Aby to osiągnąć, spełniony być musi podstawowy warunek — rozwijanie samodzielności.

Nie równa się to oczywiście pozostawieniu młodzieży samej sobie, zniesieniu kontroli i dyscypliny jej pracy. Oznacza to przede wszystkim wysoki poziom naukowy, ideologiczny i metodyczny wszystkich zajęć.

Trudno sobie wyobrazić osiągnięcie tak zasadniczego celu bez głębokiej, wnikliwej pracy nad kształtowaniem naukowego światopoglądu młodzieży akademickiej, bez takiego pokierowania pracą katedr podstawowych nauk społecznych (ekonomii politycznej, podstaw marksizmu-leninizmu, materializmu dialektycznego i historycznego), by dawały one nie tylko pewną sumę wiedzy, ale też kształtowały metodę myślenia i badania zjawisk w młodych umysłach nowej socjalistycznej inteligencji. W tym kierunku pójdą niewątpliwie zmiany programów i metod nauczania, które wprowadzone będą w roku bieżącym w szkołach wyższych.

## Inauguracja nowego roku szkolenia partyjnego

WARSZAWA. — Dnia 29 ub. m. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina w Warszawie odbyła się inauguracja nowego roku szkolenia partyjnego 1955/56.

Na inaugurację przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR Edward Ochab, sekretarz KC PZPR Jerzy Morawski, I sekretarz KW PZPR Stefan Staszewski oraz szereg działaczy partyjnych, zajmujących się zagadnieniem szkolenia partyjnego.

Olbrymią salę wypełnili wykładowcy i słuchacze kursów szkoleniowych z terenu Warszawy.

Podczas inauguracji przemówienie na temat szkolenia partyjnego wygłosił sekretarz KC PZPR Jerzy Morawski, po czym zebrani wysłuchali wykładu inauguracyjnego członka KC PZPR, redaktora naczelnego „Trybuny Ludu” Romana Werfla, pt. „O więzi teorii z praktyką na tle aktualnych zagadnień”.

1000 nagród

- ★ radiodbiorniki
- ★ aparaty fotograficzne
- ★ kryształ
- ★ teczki skórzane
- ★ bielizna
- ★ i wiele innych cennych nagród

czeka na uczestników

Wielkiego Konkursu

„Gazety Białostockiej”  
pt. „Co wiesz o Kraju Rad”

Regulamin Konkursu i szczegóły zamieszczamy na stronie 3

Straszliwy tajfun nad Meksykiem

MEXIKO. — W czwartek na wieźli wyrzeźbił Meksyku na stepie Mate Antyle straszliwy tajfun, który spowodował śmierć około 400 osób. Szybkość wiatru dochodziła do 240 km/godz. Na wyspach Grenada i Carracou uległy zniszczeniu całe zbiory. Na wyspie Barbados przeszło 20 tys. osób pozostało bez dachu nad głową.



# To co nie przemija



piosenkę, o pomyłkę nie byłoby trudno. Często bowiem we wsi zamieszkałej prawie całkowicie przez chłopów polskich usłyszeć można melodię pieśni białoruskiej i odwrotnie. Dwa regiony — podlaski i białoruski — są tu ze sobą powiązane ściśle i nierozdzielnie. Fakt ten jest jakby potwierdzeniem prawdziwego braterstwa, prawdziwej jedności i wspólnoty.

Wspólnota dażeń chłopów polskiego i białoruskiego, to jednak nie tylko wspólne tworzenie kultury. Białka się

po bielskich wsiach legenda o „Chodim” (Tokarzewiczu), co chodził z chłopami polskimi i białoruskimi bić Moskałi w powstaniu styczniowym. Pamięć tego przywódcy rewolucyjnego ruchu chłopów z Białostocznego trwała do dziś w niejednej białoruskiej rodzinie. Ta pamięć, to najrealniejszy symbol braterstwa białostockich chłopów — i Białorusinów i Polaków. I właśnie w imię tego braterstwa walczymy dziś o to, co nie przemija nigdy — o rodziną, białoruską pieśń.

**IRENA RADLIŃSKA**

## Stanisław Ryszard Dobrowolski

# Tradycje wielkiego braterstwa

Znakomity poeta białoruski i serdecznie nam oddany przyjaciel — Maksym Tank, występując na III Zjeździe Pisarzy Radzieckiej Białorusi we wrześniu ubiegłego roku, powiedział między innymi:

„W 1955 roku uświetnie narodzić się będzie setną rocznicę śmierci wielkiego polskiego poety i naszego krajana Adama Mickiewicza. Dzieła Mickiewicza przekładał Janusz Korczak, ba, nie ma bodajże u nas takiego poety, który by nie przekładał jego cudownej poezji!”

W prostych słowach „wielkiego polskiego poety i naszego krajana Adama Mickiewicza” najdoskonalej chyba zamknął Tank to wszystko, co czujemy i myślimy, gdy mowa o tradycjach braterstwa białoruskiego i polskiego narodu.

A tradycje te są niezmiernie bogate, niezwykłe piękne i głęboko sięgające w przeszłość.

Czyliż nie Białorusinem był wybitny myśliciel polskiego Renesansu — Szymon Budny?

Gdzież, jeśli nie w ludowej poezji białoruskiego narodu, szukał źródeł natchnienia autor „Ballad i romansów”?

W chwili obecnej w Związku Radzieckim i w wielu innych krajach powszechnie stosuje się szybkościowe metody obróbki przy toczeniu, struganiu i frezowaniu metali. Zastosowanie szybkościowej obróbki metali zwiększa wydajność pracy na obrabiarkach przeszło sześciokrotnie. Tokarze znają nóż tokarski specjalnego kształtu, tak zwany „nóż Kolesowa”, który przy normalnej szybkości toczenia pozwala zwiększyć wydajność toczenia 4-10-krotnie.

W chwili obecnej w Związku Radzieckim i w wielu innych krajach powszechnie stosuje się szybkościowe metody obróbki przy toczeniu, struganiu i frezowaniu metali. Zastosowanie szybkościowej obróbki metali zwiększa wydajność pracy na obrabiarkach przeszło sześciokrotnie.

### Uczmy się przodującej techniki

# Automatyzacja przemysłu maszynowego

W. MOSIEJ  
Główny mechanik FPIU

Produkcja całego przemysłu ZSSR w końcu 1955 r. przewyższyła trzykrotnie wielkość produkcji osiągniętej w roku 1940.

Tak szybki wzrost potencjału przemysłowego może być osiągnięty dzięki temu, że planowa gospodarka w Związku Radzieckim opiera swój rozwój na najnowszych osiągnięciach naukowo-technicznych, na zastosowaniu w jak najszerszym zakresie przodujących metod technologicznych i nowoczesnej organizacji produkcji.

Dawniej uważano, że przy toczeniu stali bardzo trudnymi nożami ze specjalnych materiałów zwanych spekami, lub ostrzami wiadra, najwyższą szybkość, z jaką można zdejmować wiór, wynosi 60 metrów na minutę.

W chwili obecnej w Związku Radzieckim i w wielu innych krajach powszechnie stosuje się szybkościowe metody obróbki przy toczeniu, struganiu i frezowaniu metali. Zastosowanie szybkościowej obróbki metali zwiększa wydajność pracy na obrabiarkach przeszło sześciokrotnie.

Jeden tokarz może obsługiwać 6 takich automatów.

W przemyśle samochodowym lotniczym wiele bardzo skomplikowanych części produkowane są w sposób całkowicie automatyzowany.

W przemyśle samochodowym lotniczym wiele bardzo skomplikowanych części produkowane są w sposób całkowicie automatyzowany.

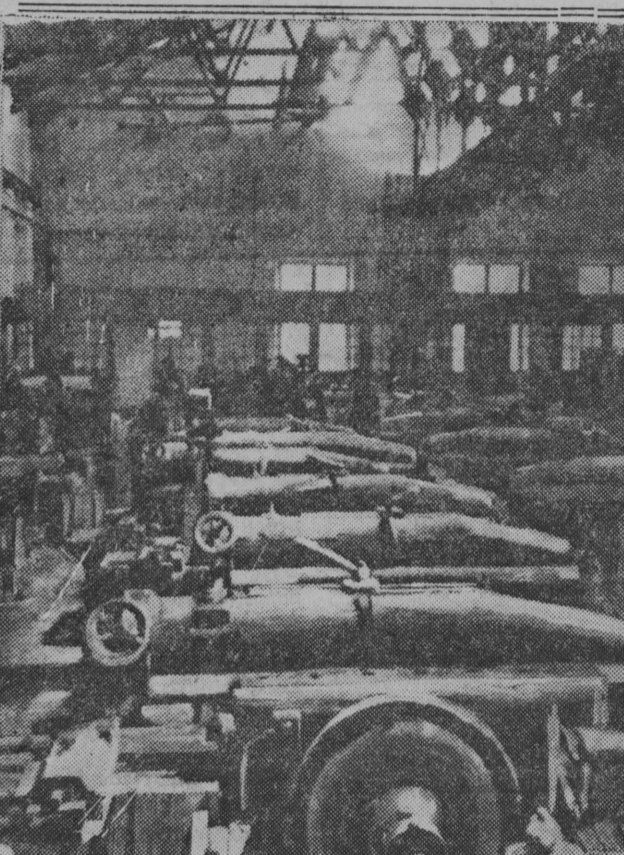
W przemyśle samochodowym lotniczym wiele bardzo skomplikowanych części produkowane są w sposób całkowicie automatyzowany.

W ramach krótkiego artykułu, trudno wyczerpująco ująć wszystkie nowoczesne osiągnięcia techniczne stosowane w przemyśle maszynowym.

Bogata jest radziecka literatura naukowo-techniczna i dlatego też powinniśmy coraz więcej postępować metodami pracy przyswajając i coraz śmielej wprowadzając je w nasze gospodarstwo.

### U NASZYCH SĄSIADÓW

## FABRYKA W HOMLU



Fabryka obrabiarek w Homlu należy do wysokozautomatyzowanych zakładów przemysłowych BSSR. Zautomatyzowanie to ułatwia pracę sterowania całymmi zestawami maszyn.

NA ZDJĘCIU: oddział montażowy fabryki obrabiarek w Homlu.

## Samochody



Radzieckie instytuty naukowe opracowały nowe typy samochodów osobowych.

Następstwem „Pobieda” nazwana została „Wolga”.

Samochód „Wolga” — to maszyna również nadająca się do powszechnego użytku, jak jej poprzedniczka „Pobieda”, jednakże odróżnia się szeregiem nowych cech i innymi kształtami zewnętrznymi. Sylwetka „Wolgi” w zasadzie

Specjalną nowością w samochodzie „Wolga” jest automatyczna przelimitacja biegu. Zmiana biegu odbywa się bez żadnej dodatkowej czynności kierowcy w zależności od szybkości, jaką nadaje on obrotem silnika przy pomocy pedału gazu. Stanowi to nie tylko wygodę dla kierowcy, lecz również przyczynia się do znacznej oszczędności paliwa.

Przy tak wielkiej mechanizacji i automatyzacji produkcji wydajność pracy jest bardzo wysoka, przy czym pracownicy w podobnie zmechanizowanych zakładach tracą charakter pracy fizycznej.

W przemyśle maszynowym stosowane są zupełnie nowe procesy technologiczne. Tak np. zamiast nagrzewania stali przed jej hartowaniem w piecach płomienno-gazowych, bądź elektrycznych, stosuje się nagrzewanie prądami elektrycznymi wysokiej częstotliwości.

W przemyśle samochodowym lotniczym wiele bardzo skomplikowanych części produkowane są w sposób całkowicie automatyzowany.

### • Ciąg dalszy ze str. 1

opracowane, są przez zespoły białostockie jedynie — w zależności od poziomu zespołu — lepiej lub gorzej odtwarzane.

A przecież zespoły amatorskie oprócz tego powinny również spełniać rolę twórcy. To jest ich wielkie i podstawowe postannictwo. A odgrzebanie rodzinnych, białoruskich pieśni i ukazanie ich „światu” — posługując się znową określeniem poety — to nieprzemijająca praca twórcza.

Wydaje się, że w trudnej pracy zbierania pieśni, to co mam na myśli, będzie bardzo pomocne. Liceum białoruskie w Bielsku Podlaskim rokrocznie kończy kilkudziesięciu absolwentów. Bardzo wielu z nich bezpośrednio idzie do białoruskich szkół w powiatach: bielskim, sokólskim, hajnowskim i siemiatyckim. Oni to właśnie, ci młodzi nauczyciele, umuzykalnieni w dobrym zespole, jaki istnieje przy liceum, wychowani na białoruskiej wsi i znów do niej wracający, mogą przynieść ogromną pomoc zbieraczom. Znają przecież, wieść i jej ludzi, łatwiej im dotrzeć do białoruskich

### śpiewaków tym bardziej, że wielu z nich w szkolnym zespole nauczyło się serdecznie i szczerze mówić prostą ludową piosenkę.

Ot, na przykład — parę lat temu uczeń Jan Zabrocki był doskonałym solistą w szkolnym zespole. Czyż dziś, temu samemu Janowi Zabrockiemu, nauczycielowi ze spółdzielni produkcyjnej Augustowo, nie łatwiej będzie odnaleźć ludowego śpiewaka i znaleźć wspólny język z chłopem białoruskim, żywiołowo przywiązanym do swej pieśni?

Myśl wskrzeszenia starych białoruskich pieśni nurtuje w zespolech tu i ówdzie. Spotkałam się z tym w Orli, w powiecie bielskim. Kierownik tujeckiego zespołu mandolinistów, Rodion Ogiewicz, odwiedzał już kilkakrotnie wieś Szernie, słynącą ze starych, pięknie brzmiących i przedziwnie melodyjnych pieśni. Znaczy to, że pierwszy krok w Orli został już zrobiony. Życzymy powodzenia i najlepszych rezultatów.

### W imię braterstwa

Gdyby w wędrowkach po wsiach powiatu bielskiego, siemiatyckiego, hajnowskiego i sokólskiego zawierzyć tylko

## Na nowogródzkiej górze



A. Mickiewicz na tle ruin wielokrotnie przezeń opiewanego zamku w Nowogródku. Rys. Tadeusz Bogdański

— Dobrze, może wtedy i Zachar lepiej sprawę zrozumie...

„Wiec fabryczny — czytają Karolczuk — robotników fabryki Czerwonego Sztandaru — „Oktjabr” śle gorące podzwrońnik robotnikom Białegostoku, którzy podnieśli sztandar walki strajkowej przeciwko atakom kapitalistów na ich place robocze. Mimo aresztowań strajkujących, mimo szalonego terroru i rozpędzenia demonstracji, robotnicy Białegostoku pod przewodnictwem KPZB uporczywie walczyli o realizację swych żądań i o zwolnienie aresztowanych członków Komitetu Strajkowego. My, robotnicy fabryki „Oktjabr” wierzy w ideę klasowej solidarności międzynarodowej.

— Glupstwa gadasz, Zachar — zaczął tłumaczyć Karolczuk. — Choć niedawno jesteś w partii, powinienś już dobrze zrozumieć, co znaczy w walce z burżuazją międzynarodowa solidarność proletariatu. A może zapomniałeś, jak towarzysze, Polacy, pomagali nam walczyć o białoruskie szkoły? Ludzie pracy, jakiej by nacji nie byli, są braćmi, to sobie zapamiętaj.

Jeśli pomożemy białostockim robotnikom zwyciężyć, to osłabiemy naszego wspólnego wroga — burżuazję. Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi to to samo, co Komunistyczna Partia Polski, jesteśmy właścicielami autonomicznej sekcji KPP.

— Przednówek przednówkiem, bieda bieda — przerwał mi sąsiad — ale zawsze się coś znajdzie, a tam robotnicy może już nie mają o dzieciom do głęby włożyć. Przecież ten strajk trwa już prawie miesiąc. Ja myślę, że gdyby każdy z naszej wsi dał choć z 10 funtów kartofli, byłoby to już spora pomoc...

— A mało jest kukaków? — wtrącił Wasyl.

— Gdzieżby tej zarazy nie było — odparował Karolczuk. — Ale takich co dadzą, gdy partia zażąda, będzie najmniej z półtora setki.

## Na wspólnych barykadach

wszyscy jak jeden mąż postanowimy dopomóc zbórka pieniędzy braciom klasowym w ich walce przeciwko kapitalistom i faszystom.

Niech żyje międzynarodowa solidarność proletariacka! MINSK, 1. VI. 1933 r.”

Po kilku dniach, w śróde, późnym wieczorem, wyruszyli z Brzostowicy do Białegostoku dwa wozy załadowane kartoflami i innym dobrem. Wieźli je Zachar i Korka.

— Po niedzieli — mrucał z zadowoleniem Zachar — pojedzie jeszcze za trzy wozy. Kto by się spodziewał, przeszło 150 pudów kartofli... a i sera ani jajek też kobiety nie żałowały...

### — Dobrze, może wtedy i Zachar lepiej sprawę zrozumie...

„Wiec fabryczny — czytają Karolczuk — robotników fabryki Czerwonego Sztandaru — „Oktjabr” śle gorące podzwrońnik robotnikom Białegostoku, którzy podnieśli sztandar walki strajkowej przeciwko atakom kapitalistów na ich place robocze. Mimo aresztowań strajkujących, mimo szalonego terroru i rozpędzenia demonstracji, robotnicy Białegostoku pod przewodnictwem KPZB uporczywie walczyli o realizację swych żądań i o zwolnienie aresztowanych członków Komitetu Strajkowego. My, robotnicy fabryki „Oktjabr” wierzy w ideę klasowej solidarności międzynarodowej.

### Nikt jej nie zmoże

I nie tylko żywonością pomagali robotnikom chłopci. Aby poprzeć walkę wókiarzy zastrajkowali robotnicy leśni rekrutujący się z małorolnych i bezrolnych chłopów. Ramię w ramię walczyli z kapitalistami i ich opiekunem, faszystowskim rządem sanacyjnym, robotnicy i chłopci, Polacy, Białorusini, Żydzi... Cementowała się w miście i na wsi przyjaźń i międzynarodowa solidarność ciemiężonych przez kapitalizm ludzi pracy.

— Sluchaj, Korka — mówił Zachar, gdy stanęli w lesie przed Krynkami na krótki popas, — teraz to ja wszystkie dobrze pojąłem. Jak wszystkie klasy ludzi razem zaczął wspólnymi siłami łupić burżujów, to na pewno ich przegonią... Bo zjednoczonego ludu nikt zwyciężyć nie może. A taka przyjaźń, co została zawarta w walce o wspólne dobro i szczęście, przetrwa wszystko i będzie coraz silniejsza. I nikt jej nie zmoże...

Miał rację Zachar. Przyjaźń między narodem polskim i białoruskim, zawarta na polu walki o narodowe i społeczne wyzwolenie ludzi pracy, przetrwała ogniowe próby faszystowskich ataków — sanacji oraz hitleryzmu — i dziś rozwija się, krzepnie, w braterskiej współpracy i walce o pokój światowy.

**H. MATEJCZYK**

## Drobiazgi

### NAUKOWE

### Mięso czy kukurydza

Co jest lepsze: kukurydza czy mięso? Co jest bardziej pożyteczne? Na podstawie doświadczeń i analiz chemicznych stwierdzono, że pieczenie kukurydza należy do najbardziej wartościowych pokarmów. Bo zawiera białka dwa razy więcej niż mięso. Odkrycie to ma wielkie znaczenie zwłaszcza obecnie, gdy w wielu krajach odczuwa się niedostatek mięsa.

### Surowe kartofle

#### Jako jabłka

W prasie czechoskiej była podana wiadomość, że w instytucjach doświadczonych botanicznych udało się wyhodować kartofle, które można jeść na surowo. Nie zdziwie się, kartofle te mają smak zbliżony do smaku jabłek i zawierają wiele witamin C, która nie ulega zniszczeniu nawet podczas gotowania. Gotowane te kartofle również są bardzo smaczne.

### Sukcesy radzieckiej medycyny

Akademia Nauk Medycznych w Moskwie, stosując w praktyce i rozwijając genialne odkrycie znakomitego uczonego J. P. Pawłowa, osiągnęła zdumiewające rezultaty badań klinicznych. Między innymi wprowadzono nowoczesny system badania nerwowości i psychiki niemowląt, udoskonalono metody leczenia snem za pośrednictwem bodźców elektrycznych i przystąpiono do badań nad przedłużeniem życia tkanki nerwowej.

Powinno się zauważyć, że sprawy, o które toczył bój lud Białorusi, to te same sprawy, o które toczył bój nasz bohaterki lud. Powinno się zauważyć, że dzisiaj te same marzenia i tęsknoty poruszają naród białoruski, co i naród polski. Będzie pomagał czytelnikowi z Warszawy i Nowej Huty, Krakowa i Szczecina tak, jak pomagał czytelnikowi z Mińska i Stuczki, Homla i Nowogródka.

Abys się coraz bardziej wmacniała uspaniała więź tradycji naszego braterstwa.

### Wszystkich krajach światła

dziś z uwagą wpatrują się w ekrany telewizorów. Każdy chce być świadkiem epokowych wydarzeń, o których od wieków marzyła ludzkość. Za chwilę rozpocznie się transmisja przekazywana ze „sztucznej księżycy”, które z fantazyjną szybkością pędzą dookoła Ziemi.



PIERWSZY ETAP — Próba rakietki bez załogi wysyłająca na księżyc. Z jej wnętrza wyjeżdża samochód na gonioną w sposób automatyczny na antenie i przesyła informacje. Wyniki swych obserwacji przekazuje za pomocą radaru do stacji na Ziemi.



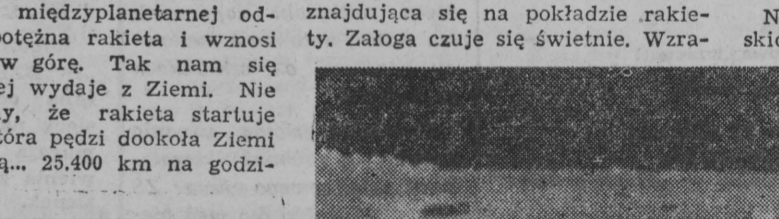
DRUGI ETAP — Ładunek rakietki włożony na pokładzie pierwszego zdobywcy księżycy. Brak lotniska oraz atmosfery uniemożliwia płaskie lądowanie. Rakietka opada na czterech obrabianych statkach.

Co prawda zdjęcia telewizyjne z prawdziwego księżycza stały się już czymś wyczynajnym. Przecież pojazd międzyplanetarny, wyposażony w automatyczne stacje telewizyjne, przesyłający obraz z powierzchni naszego najbliższego satelity.

Ale dziś oczekujemy transmisji ze startu pierwszej rakietki, która zabierze na swym pokładzie naukowców i badaczy z pierwszych podróżników na księżyc.

## Na podbój księżycy

Wzaga! Zaczynamy transmisję. Oto nasz kolega reporter znajdujący się na sztucznej księżycy liczy sekundy: uwaga start... Od stacji międzyplanetarnej odrywa się potężna rakietka i wznosi się powoli w górę. Tak nam się przynajmniej wydaje z Ziemi. Nie zapominajmy, że rakietka startuje ze stacji, która pędzi dookoła Ziemi z szybkością... 25.400 km na godzinę.



Rakietka nabiera szybkości i za chwilę osiąga fenomenalną prędkość 31.400 km na godzinę. Transmisję przesyła stacja telewizyjna znajdująca się na pokładzie rakietki. Załoga czuje się świetnie. Wzra-



stająca szybkość orsz wirowy ruch rakietki zastępują „wylączoną” na tej wysokości siłę przyciągania Ziemi.

Mimo tak fantastycznej szybkości, rakietka dopiero po pięciu dniach lotu osiąga punkt, w którym „wpada” w sferę przyciągania księżycy. Pojazd dokonuje obrótu o 180 stopni i „spada” w kierunku zbliżającego się celu. Silniki działają teraz

wschodzące słońce, które „zajdzie” dopiero za dwa tygodnie. Ziemia widoczna jest jak młody sierp, nieco większy niż sierp księżycy, widziany z Ziemi.

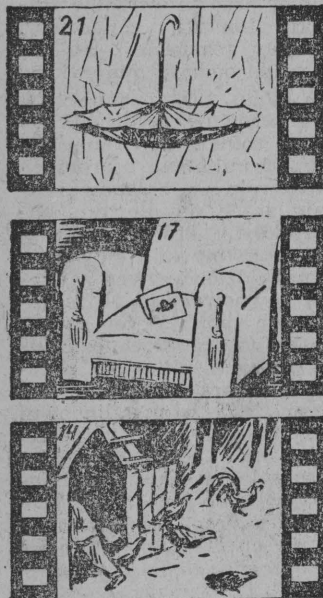
Uwaga — lądowanie. Rakietka osiada prostopadle na powierzchni księżycy. Pierwsza podróż międzyplanetarna... stała się faktem dokonanym.

Oczywiście reportaży taki napiszemy już za... kilkanaście lat.



## WIELKI KONKURS FILMOWY

„Gazety Białostockiej”  
Okręgowego Zarządu Kin  
i Centrali Wynajmu Filmów



Przypominamy Czytelnikom warunki Wielkiego Konkursu Filmowego „Gazety Białostockiej”, OZK i CWF.

Dzisiaj już piąty raz zamieszczamy po 3 rysunki dotyczące filmów festiwalowych. Rysunki obrazują sceny z różnych filmów. Konkurs polega na dobraniu odpowiednich rysunków do odpowiedniego filmu.

Uczestnicy konkursu, po skompletowaniu wszystkich rysunków, muszą nakleić je w takiej kolejności, jak zostały wymienione poszczególne filmy. Ponadto na kuponie, który zamieszczamy przy ostatnich rysunkach, oprócz nazwiska, imienia i adresu trzeba będzie przy tytułach filmu wpisać również cyfry, które odnoszą się do danego rysunku.

## Kronika białostocka

### TEATR

**Teatr im. Al. Węgierki w Białymstoku:** sobota — uroczysty koncert z okazji rozpoczęcia Dekady Kultury Białoruskiej, godz. 19. niedziela — występ artystów białoruskich, godz. 15.

### KINA

„Półkój” — 1 i 2 bm. „Romeo i Julia”

W sobotę pocz. seansów o godz. 14, 16, 18, 20 i 22; w niedzielę — o godz. 16, 18 i 20.

Na seans sobotni o godz. 22 kasy kina sprzedają także bilety ulgowe.

„Ton” — sobota godz. 13.30 „Romeo i Julia”, godz. 13.30, 17.30 i 19.30 „Upadek Berlina”, godz. 21.00 „Romeo i Julia”

Niedziela godz. 15.30, 17.30 i 19.30 „Upadek Berlina”, godz. 21.00 „Romeo i Julia”

„Polana” — 1 i 2 bm. „W dni pokoju” godz. 19.00.

### PORANKI

„Półkój” sobota godz. 10.00 „Złota antylopa”, niedziela godz. 10.00 i 12.00 „Na morskim szlaku”

„Ton” niedziela godz. 10.00, 11.30 i 13.00 „Konik garbusek”

### KLUBY

TPP-R ul. 1 Maja 1 godz. 18.00 odczyt „Pisarze białoruscy” i film pt. „Konstanty Zastanow”

## W niedzielę witamy powracających z obozów letnich żołnierzy

### Od 4 października w Teatrze im. Al. Węgierki „Lekkomyślna siostra”

Nowy sezon teatralny w Białymstoku zostanie zainaugurowany sztuką Włodzimierza Perzyńskiego „Lekkomyślna siostra”.

Premiera miała odbyć się 1 października. Jednak w związku z Dniami Kultury Białoruskiej, premiera „Lekkomyślny siostry” zostaje przełożona na dzień 4 października. (ir)

Na pewno mieszkańcy Białegostoku zgadzają się nadzwyczaj serdecznie przyjąć powracających z obozów letnich oddziałów wojskowym, na pewno, w szczególności kobiety, nie szczędzić będą kwiatów i uśmiechów żołnierzom, którzy po trudach obozów letnich, powracają na zimowe leża do koszar, na pewno nie zabraknie nikogo w niedzielę, aby podziwiać sprawność wojska.

Z obozów letnich żołnierze wracają do Białegostoku około godziny 12. Na placu nad Białką odbędzie się oficjalne powitanie oddziałów wojskowych przez przedstawicieli partii i władz obozowych, w tym przez przewodnikom wyszkolenia bojowego i politycznego. Następnie oglądając będziemy defiladę.

## Koterbska śpiewa po raz pierwszy w Białymstoku

Znaliśmy ją dotąd tylko z radia. Od niedzieli i poniedziałku bm. każdy białostoczanin będzie mógł powiedzieć, że zna ją osobiście. Bo Maria Koterbska 2 bm. o godz. 18 i 20,15 i 3 bm. o 18 i 20,15 śpiewać będzie w hali sportowej w Białymstoku.

Razem z nią wystąpi znana z filmu i sceny aktorka Lidia Wysocka, satyryk osławiony zbiorkiem „Przejażdżki wierszem” Marian Załucki, sekcja rytmiczna B. Begonia i J. Sender jako konferansjer.

Bilety są już do nabycia w „Orbisie” i w hali sportowej. (n-1)

## Jesienno - zimowe ceny nabiału

Od 1 października 1955 r. wprowadzone zostają jak co-rocennie, jesienno - zimowe sezonowe ceny nabiału.

Ceny te na sezon jesienno - zimowy 1955/56 ustalone zostały w identycznej wysokości, co ceny obowiązujące w sezonie 1954/55. Na przykład: od 1. 10. 1955 r. sezonowa cena detaliczna masła ekstra-wyborowego wynosi — 55 zł za kg, masła wyborowego — 50 zł za kg, mleka pełnego niebutelkowanego — 2,50 zł za litr, śmietany na wagę — 18 zł za kg.

Jednocześnie z dniem 1 października 1955 r. zostały podwyższone ceny skupu mleka z podstaw ponadobrotowych. Podwyżka wynosi 20 gr na litrze mleka i gatunku.

## WYSTAWA ARTYKUŁÓW GOSPODARSTWA DOMOWEGO

zorganizowana przez WP „ARGED” w Białymstoku mieszcząca się w gmachu ZBM przy ul. Dzierżyńskiego nr 14 czynna jest codziennie w godzinach od 10—18-tej.

WYSTAWA POŁĄCZONA JEST Z KONKURSEM-ANKIETĄ DLA ZWIEDZAJĄCYCH.

k 298-0

## WARSZAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KRAWIECKO-KUŚNIERSKIE W BIAŁYMSTOKU

podaje do wiadomości, że: posiada na składzie pewną ilość okryć damskich i męskich oraz pelis o różnych rozmiarach, które można nabywać w Zakładzie Nr 77 przy ulicy Iechoka Malmeda, Blok Nr 23 w godzinach od 9-tej do 17-tej.

k 297-0

## FACHOWCY POSZUKIWANI

Wykwalifikowanych cieśli, murarzy, stolarzy oraz robotników niewykwalifikowanych do prac przy budowie zatrudni od zaraz Zespół PGR Borzymy, pow. Elk.

Stołówka, hotel robotniczy i świetlica oraz stacja kolejowa i poczta na miejscu. Wynagrodzenie według Umowy Zbiorowej w Budownictwie. k 307-0

Trzech inżynierów meliorantów lub techników z długoletnią praktyką i znajomością torfoznawstwa, inżyniera geodetę lub technika, inżyniera mechanika zatrudnia Zakłady Przemysłu Torfowego w Białymstoku. Wynagrodzenie według tabeli płac dla pracowników Przemysłu Torfowego. Kandydati winni zgłaszać się w Sekcji Kadr, Białystok, ul. Szkoła Wschodnia 4. k 302-0

Białostockie Zakłady Graficzne. T-6-750

## \* SPORT \* SPORT \* SPORT \*

# TURNIEJ „dzikich” drużyn trwa

W czwartek i piątek piłkarze „dzikich drużyn” rozgrywali dalsze mecze ćwierćfinałowe. Błyskawica II wygrała z Partyzantem Starosielec 1:0 (0:0), a Plaźowiec, z powodu zapadających ciemności, nie dokończył spotkania z Teodolitem. Mecz przerwano przy stanie 1:1.

Wczoraj na boisku Kolejarza w pierwszym spotkaniu Huragan I wygrał z Huraganem III 2:1 (1:0). Bramki zdobyli, dla zwycięzców: Pietuchowski i Skurat, dla pokonanych: Szcziłow-ski.

W drugim meczu do półfinałów zakwalifikował się Ruch zwyciężając z Piorunem 4:1 (1:1). Strzelcami bramek byli: dla Ruchu: Żwirko — 2 oraz Bednarski i Jabłoński po jednej, dla Pioruna: Syty.

## W sobotę i w niedzielę dwa mecze na budowę Warszawy

Sportowcy — Warszawie, olo ha- sło realizowane przez piłkarzy Białegostoku. Dlatego też w sobotę i w niedzielę na rzecz Warszawy zorganizowane zostaną dwa ciekawe mecze piłkarskie.

### ZONACI — KAWALEROWIE

To tytuł meczu, który rozpoczyna się w sobotę na boisku Sparty o godzinie 15.30. Mecz ten zapowiada się nadzwyczaj ciekawie, gdyż w obu drużynach zobaczymy najlepszych piłkarzy z Jagiellonii, Kolejarza, Victorii i Startu.

Składy drużyn: Zonaci: W. Brylewski, J. Barański, Wondolowski, Tołło, Pietuchowski, E. Brylewski, Papież, Krygier, Choroszuca, Piotrowski, Kolpak (Karpicz, Ba bul).

Kawalerowie: Jakiel, Gilewski, Wierchowicz, Szpajchler, Bielenia Słowikowski, Bohdan, Ogrodnik, Prusiel, Rutkowski, E. Barański (Tarasiewicz, Chrystian).

### ZAGRAJĄ DZIAŁACZE

Drugie spotkanie na budowę Warszawy odbędzie się w niedzielę jako przedmecz ligowego meczu Gwardia — Bzura. Spotkają się w dziedziwie piłkarzy z działaczami sportowymi Gwardii. Tu o poziomie piłkarskim niewiele będzie można powiedzieć, natomiast o stronie humorystycznej tego spotkania — bardzo dużo.

Wynik tego spotkania nie odzwierciedla układu sił. Oba zespoły reprezentują raczej wyrównany poziom, ale po utracie drugiej bramki zespół Pioruna załamał się, co umiejętnie wykorzystali piłkarze Ruchu.

Spotkanie wczorajsze prowadziło sędziowie: Drożdżek i Dzienis. (b)

## Sportowcy ZS Włóknarz na start

W sobotę rozpoczyna się trzecia spartakiada Zrzeszenia Sportowego Włóknarz. Rozegrana ona będzie w następujących konkurencjach: siatkówka, koszykówka, lekkoatletyka, kolarstwo. Mecz piłkarski pomiędzy Zambrzem i Wasilkowem rozegrany zostanie w Wasilkowie.

W tegorocznej Spartakiadzie Zrzeszenia Sportowego Włóknarz udział weźm 120 zawodników i zawodniczek z Zambrza, Fast, Wasilkowa, Belska, Białegostoku i Michałowa. Liczba ta jest dowodem, że sport wśród białostockich włóknarzy rozwija się z każdym rokiem.

Początek Spartakiady w sobotę o godzinie 13. W niedzielę dalszy ciąg — o godzinie 10.

Również na stadionie Sparty w niedzielę odbędzie się wyścigi rowerowe dla dzieci.

## III liga

### W Białymstoku gościmy przodownika tabel

To chyba będzie najciekawszy mecz III ligi z powakacyjnych ry- grywek. W niedzielę o godzinie 15.30 na boisku Sparty spotka się przodownik tabeli III ligi Bra Chodaków z białostocką Gwałą.

A więc drużyna produkująca gra z ostatnią w tabeli. Czy Gwda nasza ma jakiegokolwiek szansę na wygranie tego spotkania? Bez wątpienia tak. Na własnym i sku Gwardia już niejednokrotnie okazała grę w dobrym wydaniu, choć by wygrany mecz z Koleżem Olsztyn.

Jak będzie z Bzurą? Zobycmy w niedzielę.

Drużyna Mazura Elk na edzie- le wyjedzie do Piaseczna gdzie zmierzy się z tamtejszym

## A klasa piłkarska i mecze juniorów

Oprócz tych spotkań zobaczymy mecze juniorów o mistrzostwo województwa: Sparta Dąbrowy — Ognisko Białystok, Pogoń Wasilków — Gwardia Białystok, Start Supraśl — Victoria Białystok, Start Białystok — Zryw Technikum Finansowe, Start Sokółka — Unia Choroszcz.

Oprócz tych spotkań zobaczymy mecze juniorów o mistrzostwo województwa: Sparta Dąbrowy — Ognisko Białystok, Pogoń Wasilków — Gwardia Białystok, Start Supraśl — Victoria Białystok, Start Białystok — Zryw Technikum Finansowe, Start Sokółka — Unia Choroszcz.

## JÓZEF MORTON

# Diabelski Młyn

— Data se radę sami, pomogę wam, a ja muszę dzisiaj zająć się pszczołami, zajrzeć do nich, porobić w ulach porządek, a jak raz mamy ciepło, pogodnie... W chwilę potem wracał do domu. Szedł noga za nogą, z zadowolenia pomrukując coś do siebie. I co kilkanaście sekund smyrgał wzrokiem to na jeden bok, to na drugi, jakby czuł, że go ktoś śledzi, ale kiedy znalazł się w domu, wyprostował się groźnie i krzyknął na Zalipticę, która jeszcze spała w jak najlepszym.

— Won z łóżka! Co ty chcesz? Do kryminału mnie wsadzić? W tej chwili wstawaj!

Zalipowa ziewnęła, przebudzona nagle i zaczęła przecierać oczy. Była niewyspana.

— Coś ty taki z samego rana? O tę krowę ci chodzi?

— Zajęć nie żyje i zaraz przyjadą

z milicji na śledztwo, a ty mi tu z krową! No, com powiedział? Won z łóżka. Zalipowa nie poruszyła się. Ostrym, drapieżnym wzrokiem patrzyła na Stasin-ka.

— To tyś go tak?

— A co, żal ci go? — prychnął zjadliwym śmiechem.

Zalipowa gwałtownym ruchem usiadła na posłaniu. Chwilę patrzyła na Stasin-ka złym, nienawistnym wzrokiem i nagle wykrzyknęła:

— Po coś to zrobił? Miałeś sumienie zamordować człowieka... — nie dokończyła, bo szeroka, pulchna ręka Stasin-ka spadła jej na usta i zacisnęła je.

— Milez! Milez, bo i ciebie tak! — Zająca ci żal? A mnie ci nie żal? A Ratyńskiego ci nie żal? A innych? Ty... ścierwo! Za bardzo ci popuszczale, na wszystko pozwalałem, nawet na rozpus- tę i widzicie ją — zachichotał — „mia-

łeś sumienie zamordować człowieka? Jakby z takiego gnoja był człowiek! Ale dosyć romansów, wstawaj! — i wyciągnął do niej rękę, chcąc ją ściągnąć na ziemię.

Zalipowa szarpnęła się do tyłu.

— Precz z łapą! Mam wstręt do ciebie, nienawidzę cię!

Zjadliwy uśmiech od nowa zaigrał mu na wargach.

— Nienawidzę? Za Zająca? Tak bardzo ci gustował? Lepiej od innych? — Nagie przechylił się do niej, w oczach zamigotał mu groźny blask i z całej siły trzasnął ją przez twarz i znów śmieje się drobno, parkotliwie, jak z dobrego żartu. — A to ci gustuje? I teraz wsta- niesz już? — sapnął głośno, jak zmęczony i, nie oglądając się do tyłu, skierował się ku wyjściu.

Zaraz za drzwiami, w sieni, miał porzucany pszczelarski sprzęt. Długo go zbierał, wyciągał spomiędzy różnych rupieci, wreszcie mógł już iść do uly. Ale, prawda, hubki jeszcze nie ma! A skąd wziąć tę hubkę? Ot i masz pracę pszczelarza! Jak jest jedno, to nie ma drugiego, albo brak ci takiego glunstwa, jak hubka i cały dzień wezmą diabli!

Zaklął. Tak pragnął, żeby go widzia- no dzisiaj przy ulach i nic z tego. Rzucił podkurzacza na powrót pomiędzy rupiecie z taką złością, że pękl, siatkę i ramki

kopnął, poczem długo się namyślał, co ma robić. Wreszcie zdecydował. Będzie bieleł wapnem drzewa. To może być lepsze od odymaniania uly, a spodoba się nie tylko tej hołocie z Runowa, co przyje- dzie, bo przyjechać musi, ale nawet Krzemieniowi. A pochwałom Wrony i innych spółdzielców na pewno nie będzie końca, bo proszę: w spółdzielczym ogrodzie drzewka obielone! I niech mu kto potem powie, że nie dba o dobro spółdzielce! Albo, że Stasinek taki, owaki!

Uchylił lekko drzwi i spojrzał w głąb izby. Obok łóżka stała Zalipowa, odwró- cona do niego plecami i ubierała się. Za- lipa uśmiechnął się zadowolony.

— Zrozumiał! — i powiedział głoś- no. — Co tak wolno? Lada moment mo- że kto nadjechać i ładnie będziemy wy- glądali?

Zalipowa nie obejrzała się do tyłu. Po- czuła się raptem jak sparaliżowana, tak boleśnie zapiekł ją wstyd, że potrakto- wała męża niczym swojego wroga. Za- co? Dlaczego? Że z taką bezwzględno- ścią i zawziętością broni sprawy? Nie szuka wybiegów, łatwizn, od początku był i jest tam, gdzie najtrudniej, gdzie za byle poślignięcie się grozi mu śmierć. A dla kogo to wszystko robi? Dla Ratyń- skiego? f

(Ciąg dalszy nastąpi)